

GAZETA LWOWSKA.

Wychodzi z Dodatkiem codziennie, prócz świąt i niedzieli. Prenumerata kwartalna miejscowym 4 złr. 15 kr., odbierającym pocztę 4 złr. 40 kr., insercyę opłacają od wiersza w półkolumnie (drukiem garmont) po raz pierwszy 4 kr. następnie po 2 kr. m. k.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austriacka. — Ameryka. — Anglia. — Francya. — Włochy. — Niemce. — Dania. — Turcya. — Persya. — Wiadomości handlowe.

Monarchya Austriacka.

Rzecz urzędowa.

Lwów, 11. stycznia. Dnia 10. stycznia 1852 wyszedł w c. k. galicyjskiej drukarni rządowej i został rozdany XI. zeszyt z r. 1851 dziennika rządowego ustaw krajowych dla kraju koronnego Galicyi.

Wiedeń, 6. stycznia. Dnia 7. stycznia 1852 wyjdzie w c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu i będzie rozestany I. zeszyt powszechnego dziennika rządowego ustaw państwa z r. 1852, a mianowicie we wszystkich wydaniach.

Zeszyt ten zawiera pod

Nr. 1. Rozporządzenie ces. z d. 16. listopada 1851, którem wydano przepisy względem kolei żelaznych dla wszystkich krajów koronnych.

Z ogłoszonego dotychczas nie zupełnie jeszcze halicko-rusko-niemieckiego podwójnego wydania powszech. dziennika rządowego ustaw państwa z r. 1850 wyszły od czasu ostatniego odnośnego ogłoszenia następujące zeszyty; a mianowicie XXXII. i LXXVII. d. 20. grudnia 1851 i CXLIV. d. 7. stycznia 1852.

Lwów, 2. stycznia. Na odezwę nauczycieli Tarnopolskiego gimnazjum, ogłoszonej przez tamtejszy urząd obwodowy w całym okręgu, prócz zebranych już i ogłoszonych dnia 17. sierpnia 1851, liczba 2130 do powszechnej wiadomości podanych 170 złr. m. k. dla pomnożenia biblioteki gimnazjum Tarnopolskiego, przesłał na ten sam cel 40 złr. m. k. pan Antoni kawaler *Cikowski*, właściciel dóbr Złotniki, następnie 12 tomów książek w łacińskim, francuskim, polskim i niemieckim języku jakiś bezimienny, a nakoniec mały zbiór dobrze utrzymanych roślin galicyjskich pan Maksymilian *Nowicki*, trywialny nauczyciel w Płotyczach.

Te dobroczynne datki podają się z wyrazem podziękowania dla dawców, do wiadomości publicznej.

Sprawy krajowe.

(Lit. „kor. austr.“ o najnowszych rozporządzeniach cesarskich.)

III.

Ważne i zbawienne reformy zaprowadzone będą w sądownictwie. Aby te reformy ocenić według prawdziwej ich wartości, nienależy wszakże wychodzić z stanowiska tych, którzy z zasady usiłują udowodnić niezbędną potrzebę obalenia wszystkich aż do rewolucyi r. 1848 istniejących instytucyi sądowych i zaprowadzenia form obcych, zbieranych po większej części po-za granicą Niemiec.

Jeżeli rozwój naturalny nieprzypuszcza skoku, tedy niedopuszczają go szczególnie owe instytucye, które aby mieć siłę żywotną, zakorzenione być muszą w umysłowych i obyczajowych stosunkach ludów.

Procedura sądowa taka, jak się rozwinęła w rozmaitych krajach Austrii w ciągu wieków, niezbacząc od głównych zasad, na których spoczywała, odpowiadała po największej części potrzebom ludów, nie była ona tak niedostateczną jak to utrzymują jej przeciwnicy, ani tak doskonałą izby oświeceni monarchowie nie mieli sposobności i możliwości od czasu do czasu zaprowadzać w niej znaczne ulepszenia; ulepszenia, które może w szczególe zbyt powolnie postępowały za potrzebą, ale nigdy tak daleko niewyprzedzały potrzebę, jakśmy tego doświadczyli w nowszych czasach. Tą samą koleją, którą przechodzą obyczaje i zwyczaje ludów skłonnych do nagłych rewolucyi, u których jednak stosownie do czasu reformy wsparte oświeconą opinią publiczną pomyślnie odnoszą skutek, przechodzą także zmiany w instytucjach sądowych, które powiększej części na tych samych stosunkach są oparte.

Postępy austriackiego prawnictwa, które na początku tego stulecia przez dwa wielkie, także i przez jurystów zagranicznych wielokrotnie ocenione dzieła prawodawcze, udowodniło swoje praktyczne powołanie, — objawiały się także w późniejszych pojedynczych, a najobszerniejsze prace przygotowawcze do stosownych reform w wie-

lu ważnych gałęziach administracyi sprawiedliwości daleko znacznie postąpiły anizeli sądzono, kiedy zaszła rewolucya r. 1848 z swojemi w sądownictwie i innych zawodach za nieomylnie i niezbędne mianami teoryjami i zadaniami, pociągającemi za sobą zupełną rewolucyę w procedurze sądowej i w stosunkach jurydyceki.

Komu więc zależy na słusznem ocenieniu zapowiedzianych zmian organicznych w sądownictwie, ten powinien w porównaniu swoim wychodzić z rzeczywistych stosunków, które istniały z końcem roku 1847 w Austrii — nie z chwilowego usposobienia lub przypadku, lecz jako rezultat długoletniego rozwoju i stopniowego wykształcenia.

Według ustanowionych teraz zasad istnieć będą tak w spornych jako i nie spornych sprawach cywilnych i karnych, trzy instancye. Pierwszą instancją będą dla mniej ważnych spraw cywilnych i karnych urzędy okręgowe zajmujące się zarazem najniższą administracyę polityczną; dla ważniejszych spraw, sądy kolegiálne — drugą instancją będą wyższe sądy krajowe z uwzględnieniem najściślejszej potrzeby — trzecią i najwyższą instancją będzie najwyższy trybunał sprawiedliwości.

Niedogodność wynikająca z sądowej organizacyi z roku 1849, według której ten sam sąd w rozmaitej instancyi wyrokował, jak up. sąd krajowy jako pierwsza i druga — wyższy sąd krajowy jako druga i trzecia instancya, radykalnie przeto zostanie uchyloną, a to systematyczne stopniowanie nada tokowi sprawiedliwości pożądaną pojedynczość i sprężystość, pomniejszy się także liczba wywołanych przeto zbyt często sporów o kompetencyę, zarazem otrzymuje wspólne prawo austriackie gwarancyę jedności i równego zastosowania w ustanowionym dla wszystkich krajów Monarchyi, wspólnym najwyższym trybunale sprawiedliwości jako ogólnej trzeciej i ostatniej instancyi.

Co do zasad przyszłej procedury karnej w ogóle wskazanych przez Najwyższe patenta, nieodrzuć będzie uczynić uwagę, że w istonie stało się zadość owym słusznym spełnić się dającym życzeniom, które objawił oświecony świat jurydyczny w Austrii i w Niemczech wychodząc ze stanowiska czystej nauki prawniczej i jej praktyki, bez względu na polityczne kwestye i tendencye, które szukały wpływu także i w zawodzie sprawiedliwości.

W ważniejszych sprawach karnych uchylono mianowicie dawniejszą zasadę czysto inkwizycyjnej procedury, a na przyszłość zachowana być ma w sądach kolegialnych zasada oskarżenia, ustanowienie obrońcy dla obżałowanego i ustne postępowanie o procedurze finalnej.

Tym sposobem zapewniona jest obżałowanemu wszelka protekcya prawna, jakiej słusznie domagać się może. Na tem a mianowicie w ustnem postępowaniu finalnem, które sędziego w pierwszej instancyi obznajmia z indywidualnością winnego i sposobność mu podaje do ocenienia środków obrony, zasadza się prawdziwie znaczny postęp w porównaniu z dawniejszem postępowaniem karnem, — przy którym, powiedzmy to ku sławie stanu sędziowskiego, tak rzadko zdarzało się nadużycie, — kiedy ogromna władza spoczywała w ręku jednej osoby, sędziego indagacyjnego, który częstokroć jako referent sprawy sam jeden w całym trybunale osobiście się znosił z delikwentem przed wydanem wyroku. (D. n.)

(Wiadomości pocztowe z Wiednia.)

Wiedeń, 7. stycznia. Komendant stadniny Mezehegye w Węgrzech, major Gottschlik otrzymał od Cesarza Jego Mości polecenie pojechać do Arabii i tam kosztem państwa zakupić arabskie ogiery dla uszlachetnienia rasy koni krajowych.

— Jego cesarzowicz. Mość Wielki Książę Konstanty wracając w miesiącu marcu z swoją małżonką z Wenecyi do Rosyi, przyjeżdża do Wiednia i zabawi tam 14 dni.

— Pan FZM. i komendant piątego korpusu armii we Włoszech, Franciszek, hrabia Gyulai odjechał wczoraj wieczór pocztowym pociągiem południowej kolei żelaznej do Włoch.

— Przez rozwiązanie byłych przedtem w Austrii gwardyi narodowych otrzymał c. k. urząd arsenału więcej niż 800,000 karabinów, które po wynagrodzeniu wartości szacunkowej, z małemi odmianami do służby wojskowej użyte być mogą.

— Jeneralna dyrekcya komunikacyi rozpoczęła w sobotę w nowym składzie czynność swoją. Równocześnie rozwiązano dawniejsze dyrekcye dla kolei żelaznych, poczt i telegrafów.

— Nowa jeneralna dyrekcya stanowi sekcye ministerstwa handlu. Sekcyjny radzca, któremu poruczono jej kierunek, pełni oraz funkcyę dyrektora jeneralnego.

— Za kilka dni przybędzie tu pełnomocnik ze strony króla Portugalskiego, aby być obecnym przy rozpierzetowaniu testamentu zmarłego księcia Koburg-Kohary.

— Wysokie ministerium finansów pozwoliło dla ułatwienia komunikacji pieniężnej, aby węgierskie banknoty przy zapłatach we wszystkich c. k. skarbach przyjmowano. (L. Z. C.)

(Kurs wiedeński z 10. stycznia 1852.)

Obligacje długu państwa 5% — $95\frac{7}{8}$; $4\frac{1}{2}\%$ — —; 4% — —; 4% z r. 1850 —; $2\frac{1}{2}\%$ —; wylosowane 3% $58\frac{1}{2}$. Losy z r. 1834: 1110; z roku 1839 — $301\frac{7}{8}$. Wied. miejsko bank. $2\frac{1}{2}\%$ —. Akcje bankowe 1252. Akcje kolei półn. $1562\frac{1}{2}$. Głognickiej kolei żelaznej —. Odenburskie —. Budwejskie $282\frac{1}{2}$. Dunajskiej żeglugi parow. 598. Lloyd —.

Ameryka.

(Depesza telegraficzna.)

Washington, 2. grudnia. Kapitolium obrócił ogień w perzynę. (Abbl. W. Z.)

Anglia.

(Wiadomości potoczne z Londynu.)

Londyn, 2. stycznia. Wczoraj jako w pierwszy dzień nowego roku rozdawano według dawnego zwyczaju dary królowej między ubogich z Windsor w zamku tamtejszym. Królowa była z całym dworem obecna. Belgijski ambasador jest gościem w zamku Windsor.

— 3. stycznia. Książę i księżna Nemours przybyli wczoraj z Claremont z wizytą do zamku Windsor i byli na śniadaniu u królowej.

— Dnia 31. grudnia dawał hrabia Walewski w swoim pałacu ambasadorskim, Grosvenor-Square soirée, na której był prawie cały korpus dyplomatyczny.

— Dnia 1. stycznia zmarł w Brighton najstarszy żołnierz armii angielskiej, generał Sir Frederik Philipps Robinson w 88 roku życia swego. W roku 1777 wstąpił jako chorąży w służbę, miał udział prawie we wszystkich bitwach w Zachodnich Indyach, w Ameryce i Hiszpanii, był kilkakrotnie ciężko ranny, otrzymał w nagrodę złoty medal i awansował na generała dopiero w r. 1841. (P. Z.)

Francya.

(Dekrety prezydenta republiki. — Nominacje. — Wiadomości potoczne.)

Paryż, 4. stycznia. *Monitor* ogłosił dziś dekret prezydenta republiki, według którego na sprawozdanie ministra finansów *Fould*, złota, srebrna i miedziana moneta będzie nosić nadal wizerunek prezydenta republiki z napisem: *Louis Napoleon Bonaparte*, a na odwrotnej stronie te słowa: *Republique française*, z wymieniem wartości, otoczona liściem dębowym i laurowym. Na monecie na 20 i 5 franków będą wypukłem pismem te słowa umieszczone: *Dieu protège la France*.

— Drugi dekret zawiera urzędową koncesję *Lugdunsko-Awinińskiej kolei żelaznej* dla tak zwanego towarzystwa właścicieli hut (*Compagnie des maîtres de forges*), które się rzekło jedenastu milionów od przyzwolonego przez rząd dodatku 60 milionów.

— Następnie znajdujemy w *Monitorze* mnóstwo nominacji i translokacji w korpusie admiralicy i wysokich oficerów marynarki. Kontradmiral *Marie Alfred de Suin* mianowany jest w miejsce admirała *Leprédour* naczelnym dowódcą oddziału floty przy wybrzeżu brezylijskiem i na rzęce *La Plata*.

— Baron *Schweizer*, ministeryalny rezydent Wielkiego księstwa Badenskiego, doręczył prezydentowi republiki odpowiedź na list odwołujący dla pana *Bassano*, którym się jego misya jako nadzwyczajnego posła i pełnomocnego ministra w Karlsruhe za skończoną ogłasza.

— Na twierdzenie pisma *Journal des Débats*, jakoby najświeższy przywóz złota do Francji pociągnął za sobą odpowiedni wywóz srebra, zawiera dzisiejszy *Monitor* w odpowiedzi następującą wiadomość, opartą na deklaracji handlu i na rejestrach komory cłowej. — Od 1. stycznia po 20. grudnia 1851 wynosił przywóz: złota 118,130,400 fr., srebra 171,711,900 fr. Suma 289,842 300 fr. Wywóz wynosił: złota 16,530,900 fr., srebra 87,768,700 fr. Suma 104,299,600 fr. A zatem srebro zamiast zmniejszyć się, w oznaczonej peryodzie pomnożyło się o 83,943,200 fr.

— Minister spraw wewnętrznych de Morny, wydał do prefektów okólnik, w którym odwołując się do rozporządzenia o kawiarniach i szynkowniach zaleca wielką ostrożność i oględność, aby z jednej strony przestrzegano moralności publicznej, a z drugiej strony nie otwierano wolnego pola także dla potwarzy tudzież denuncyacji prywatnej.

— Ponieważ podczas nowej recepcji w Tuileryach kilku dawnych wojowników z czasów cesarstwa odprawiono dla tego, że nie mieli na sobie munduru tylko suknie cywilne, przeto rozkazał prezydent republiki, aby ich później za samem okazaniem dekretów ich nominacji i papierów wprowadzono.

— Dziennik z Algieru donosi pod dniem 23. grudnia, że tam równie jak i w gminach przyległych a zapewne także w całej prowincji odbyło się z największą spokojnością głosowanie. W Algierze i jego przyległościach przeciwne wota trzymają się prawie w równowadze, a wyrazy *tak jest* przewyższają tylko kilką głosami wyrazy *Nie*, co zresztą zwazywszy dawniejszy duch Algierzy raczej pomyślnym niż niepomyślnym rezultatem nazwać można. W samym Algierze było 1208 *Nie*, a 1165 *Tak jest*; w Algierze tudzież w jego gminach włościańskich w ogóle 1447 *Nie*, a 1615 *Tak jest*; w prowincyi Oranie 1069 *Nie*, 1848 *Tak jest*; w prowincyi Konstantynie 1659 *Nie*, a 1544 *Tak jest*. Armia wotowała w następujący sposób: Dywizya Algierska 13,601 *Tak jest*, a 4153 *Nie*; dywizya Oranu 10,356

Tak jest, a 3504 *Nie*; wota dywizji Konstantyny nie są jeszcze wiadome, co się wielką odległością tej prowincyi da wytłumaczyć.

— Dziennik *Constitutionnel* zawiera dziś ważny artykuł o Anglii, w którym dowodzi, że Wielka Brytania doszła już do tego stopnia, że będzie zbierać owoce niedorzecznych teorii, które socjaliści tam zasiali. Anglia nieprzywiązując żadnego warunku do udzielonej gościnności i niedbając bynajmniej o spokojność reszty Europy, sądziła, że dla stałego ładu tylko burzę przygotowuje. Ale podobno się w tem zawiodła. Obecność socjalistycznych apostołów w Londynie nadała socjalistycznym dziennikom angielskim górny lot, i rozszerzyła w masach nieznane dotąd poza kanałem ideje francusko-niemieckiego socjalizmu. Otworzone w Liwerpolu i Londynie przez europejskich emigrantów prelekcje były z początku tylko dla ciekawości odwiedzane; ale ogłaszane tam nauki znalazły później wstęp i każda socjalistyczna szkoła ma teraz swój dziennik w Anglii, która podkopana chartyzmem, przyszła do tego, że z własnego poglądu chce poznać niebezpieczeństwa tej propagandy. (P. Z.)

(Wiadomości potoczne z Paryża.)

Paryż, 3. stycznia. O udziale, jaki miał korpus dyplomatyczny w przedwczorajszej uroczystości kościelnej, donosi *Constitutionnel* następujące szczegóły: Korpus dyplomatyczny, wprowadzony przez p. *Feuillet de Conches*, który z urzędu swego prezentował posłów, był w kompletnej liczbie przytomny ceremonii. Jedynie tylko poseł rosyjski, p. *Kisselew*, pozostać musiał w swoim hotelu dla skaleczonej nogi. Dyplomata ten chciał się udać w lektyce do kościoła *Notre Dame*, ale na przedstawienie swoich kolegów i swego lekarza zaniechał tego zamiaru, i kazał się zastąpić przez księcia *Kurakina*, pierwszego sekretarza poselstwa. Między reprezentantami państw zagranicznych widziano apostołskiego nuncjusza p. *Garibaldi*, angielskiego posła margrabie *Normanby*, posła hiszpańskiego p. *Donoso Cortes* margrabie *Valdegamas*, posła tureckiego księcia *Callimaki*, posła greckiego p. *Maurocordato*, posła pruskiego hrabię *Hatzfeld*, posła neapolitańskiego barona *Antonih*, posła szwedzkiego hrabię *Lüvenhielm*, tudzież całe personale pomienionych poselstw.

— *Journal des Débats* umieszcza obszerny artykuł w kwestyi monety złotej, żądając usilnie zniesienia zaprowadzonego a zatem i gwarantowanego przez rząd stałego stosunku wartości złota do wartości srebra. Słychać już było i dawniej o planach ściągnięcia z obiegu istnących teraz monet złotych z wartością nominalną, i zastąpienia ich monetą złotą z oznaczeniem tylko jej wagi, o wartości zaś stosunkowej stanowiłby sam obieg tej monety.

— *Univers* dzisiejszy pochwała rozporządzenie, którem procesa względem obrazy honoru i poduszczania do rozruchów wyjęto z pod sądu przysięgłych, i przydzielono je poprawczej policji, i żąda nadto jeszcze, aby rząd na tem nie poprzestawał, i sądy przysięgłych zniósł zupełnie jako instytucję szczerą angielską, nie odpowiadającą bynajmniej Francji.

— Były reprezentant, *Séguir d'Aguesseau*, oświadcza w „*Journal des Débats*“, że w komisji doradczej podał wprawdzie propozycję, aby prezydent republiki zajął niezwłocznie rezydencję w pałacu *Tuileryów*; wszelakoż utrzymuje, że nie kierował się przy tem bynajmniej osobistymi względami, mając raczej interes powszechny na uwadze, bowiem rzeczą jest nie stosowną, aby naczelnik państwa mieszkał w odległym zakątku Paryża. Jakoż wyraził się na posiedzeniu komisji doradczej w ten sposób, że starożytny tylko pałac królów dziedzicznych może być stosowną rezydencją dla naczelnika państwa, wybranego reprezentanta francuskiego narodu.

— Drugi sąd wojenny w *Lagdunie* skazał 7 osób z gminy *Clions* elat (departament *Drome*) za zbrojny rokosz na karę śmierci. 7 tych osób, między którymi znajduje się jeden były adjunkt mera, kilku właścicieli dóbr ziemskich, jeden włościanin i jeden wyrobnik, dało ognia do zandarmeryi. — Sąd wojenny skazał też jednego właściciela posiadłości gruntowych z *Grane* (dep. *Drome*) na 10 lat więzienia za udział w rozruchach, i jednego polowego na 20 lat pracy przymusowej za dany rokoszom przytułek.

— Pewna liczba wypuszczonych z galer więźniów których przytrzymano w Paryżu za samowolne opuszczenie oznaczonych im miejsc siedziby, odesłano do *Rochefort* dla dalszej do *Cayenne* deportacyi. Jeden z nich ukrywający się w Paryżu, zameldował się sam w prefekturze policji z żądaniem odesłania go do *Cayenny*.

— Do rzędu publicznych budowli, które wkrótce już mają się rozpocząć, należy także obrzeżenie dolnej *Sekwany*, do czego potrzebny będzie kredyt 2 milionów.

— Gotówka banku francuskiego pomniejszyła się w Paryżu o $\frac{1}{2}$ miliona, na prowincyi zaś powiększyła się niemal o taką samą kwotę. *Disconto* w Paryżu powiększyło się o $\frac{1}{2}$ miliona, w departamentach o $2\frac{1}{2}$ milionów. Pierwsze wynosi 55,467,870, drugie 74,735,771 franków. *Zaliczki* na papiery francuskie powiększyły się o 2 miliony, i wynoszą teraz 14 milionów. Bieżący rachunek skarbu publicznego zmniejszył się o $5\frac{1}{2}$ milionów, i wynosi teraz 52,186,125 franków. Będące w obiegu banknoty pomnożyły się w Paryżu o 21 milionów, na prowincyi nie zaszła żadna w tej mierze zmiana. — Ogólna suma gotówki wynosi obecnie $567\frac{3}{4}$ mil., będących zaś w obiegu banknotów $604\frac{3}{4}$ milionów. (P. Z.)

Szwajcarya.

Genewa, 29. grudnia. Zaprowadzone konstytucją z roku 1847 sądy przysięgłych mają tak mało sympatyj między mieszkańcami *Fryburga*, że we wielu okręgach dla braku wyborców niemogły się odbyć wybory przysięgłych.

— Dziennik „Revue“ z 28. oznajmia, że cały zaciąg i rezerwę postawiono na pikiecie; powodem do tego ma być zbliżenie się francuskiego wojska do naszej granicy. (Pr. Ztg.)

Bazylea, 2. stycznia. W dzień św. Sylwestra pod wieczór przyaresztowała watlandzka zandarmerya francuskich exreprezentantów, panów *Avril* i *Boichôt* w Chailly, koło Lausanne, gdzie się od kilku dni ukrywali. Mówią, że ich do Berny odstawiło.

— Pan Kopp, profesor przy akademii w Lausanne, otrzymał rozkaz, ażeby opuścił Szwajcaryę. (Pr. Z.)

Włochy.

(Uroczyste modły publiczne. — Obrzęd kościelny w Ś. Bożego Narodzenia. — Przegląd wojsk francuskich.)

Rzym, 26. gud. Z wilią Bożego Narodzenia skończyły się uroczyste modły, nakazane jako przygotowanie do mającego się odbyć w marcu i kwietniu jubileuszu o spokojność kościoła. Rzymski lud miał w nich liczny udział. Codziennie widziano osobne procesje złożone nie tylko z księży jak przedtem, lecz także z osób świeckich, mężczyzn i niewiast, które pod przewodnictwem kapłana, śpiewając litanie ku wielkim bazylikom postępowały. Również tam udawały się także szkoły, kolegia, bractwa i inne zakłady popołudniu, a papież sam występywał zwykle w kościele Ś. Piotra dla odprawienia modlitwy. Podobnie i funkcyje w dniach Bożego Narodzenia obchodził papież tego roku znowu po dawnemu. Według dawnego zwyczaju przybywa papież na jutrznią o północy do bazyliki *S. Maria Maggiore*, znajduje się o czwartej godzinie zrana na mszy w kościele Ś. Anastazyi, a o dziesiątej celebrował sumę w kościele Ś. Piotra. Za czasów Grzegorza odstąpiono od tego zwyczaju. Pius IX. zaś zaprowadził znowu ten dawny zwyczaj, z tą jednakże różnicą, że jutrznią północną na wilię Bożego Narodzenia jest przeniesiona. Przy ulicy, którą papieski orszak przeciągał, oświetlonej smolnemi pochodniami, były pojedyncze domy iluminowane. Dla utrzymania porządku były rozstawione pikiety papieskiego wojska, a po ulicach przejeżdżały patrole. Również i w kościele Ś. Piotra widziano tą razą tylko papieskie wojsko. Celebrowacemu papieżowi asystował sekretarz państwa, kardynał Antonelli. — Ostatniej niedzieli dnia 21. b. m. odbył generał Gemeau na placu Ś. Piotra wielki przegląd całego wojska, jak słychnać, na wyraźny rozkaz z Paryża. (Pr. Ztg.)

— Słychnać, że odtąd będzie miała Sardynia tylko cztery ambasady pierwszego rzędu, a mianowicie w Austrii, Francji, Anglii i w Rzymie. (Ll.)

(Depesze telegraficzne.)

Turyń, 3. stycznia. Po zamknięciu ogólnej debaty przyjęła izba deputowanych 10 kategorii budżetu ministerjum wojny.

Genoa, 3. stycznia. Rada admiralicyi skazała skompromitowane przy excesie w drukarni dziennika *Strega* indiwidua od marynarki na zapłacenie 51 lirów i kosztów procesu. (L. k. a.)

Niemce.

(Izba deputowanych. — P. Thouvenel.)

Mnichów, 3. stycznia. Wyznaczone na dzisiaj posiedzenie deputowanych nie mogło się odbyć, bo tylko 62 członków było obecnych. Zgromadzenie czekało do dziesiątej godziny na deputowanych, a potem rozeszło się. Dotychczas nieprzybył prawie żaden deputowany z Frankonii. Przyszłe posiedzenie odbędzie się w przyszłą środę.

— Francuski poseł przy naszym dworze, pan Thouvenel, wkrótce znowu przybędzie tu z Paryża, lecz nie dlatego, aby tu zostać, lecz aby złożyć dotychczasową swą posadę, gdyż w Paryżu otrzymał posadę w ministerjum spraw zagranicznych. Następca jego jeszcze nie jest mianowany. (Pr. Z.)

(Kurs giełdy frankfurtskiej z 6. stycznia.)

Metal. austr. 5% — 80; 4½% 70⅞. Akcye bank. 1276. Sardyńskie —. Hiszpańskie 3% 39⅞. Wiedeńskie 100⅞. Losy z r. 1834 184; 1839 r. 99.

(Kurs giełdy berlińskiej z 7. stycznia.)

Dobrowolna pożyczka 5% — 103 p. 4½% z r. 1850 103¼. Obligacye długi państwa 89¼. Akcye bank. 101 l. Pol. list. zastaw. —; nowe 94½; Pol. 500 l. 84¾; 300 L. 144¼. Frydrychsдоры 13¼. Inne złoto za 5 tal. 10. Austr. banknoty 84½.

Dania.

(Słabość Króla Jego Mości. — Hr. Moltke-Haidtfeldt.)

Kopenhaga, 29. grudnia. Buletyn z dnia wczorajszego donosi, iż Jego król. Mość leży od sześciu dni w łóżku na słabość piersiową przez zaziębienie; słabość ta nie jest jednak bynajmniej niebezpieczna. — Dania straciła znowu jednego ze swoich znakomych mężów, mianowicie tajnego radcę konferencyjnego hr. Moltke-Haidtfeldt, który w tych dniach umarł w bardzo późnym wieku w swych dobrach dziedzicznych Moltkenborg na wyspie Fühnen. (Ll.)

(Rada stanu. — Stan zdrowia Króla Jego Mości.)

Kopenhaga, 2. stycznia. Dzisiaj odbyła się rada stanu, na której przedmiotem obrad był zapewne rezultat misyi szambelana *Bille* do Berlina i Wiednia. Czyli rezultat tego posłannictwa odpowiedział tutejszym oczekiwaniom, a zatem czy odniósł pomyślny skutek, na to jeszcze nie można odpowiedzieć. Jednakże z tego, co dotychczas o tem słyszemy, nie zdaje się, jakoby już nastąpiło stanowcze zagodzenie nieporozumień, zachodzących między Danią i dwoma niemieckimi wielkimi mocarstwami, względem księstw. Jednakże misya pana *Bille* jest skończona, a rządowy paropływ „*Uffo*“ odpłynął stąd dziś popołudniu do Kiel, dla przywiezienia go ztamąd.

Stan zdrowia Króla Jego Mości polepszył się; od onegdaj niewydano już buletynów. (Pr. Z.)

Grecya.

(Sprawy greckiej izby deputowanych.)

Ateny, 27. grudnia. Izba deputowanych wotowała suplementarny kredyt na rok 1850. Ministerjum sprawiedliwości przygotowuje projekta dla organizacyi cywilnego i kryminalnego sądownictwa. Rząd mianował komisję dla usunięcia i zapobieżenia excesom, jakie się wydarzają między ruchomemi kolumnami, które dla bezpieczeństwa po kraju podjazdy odbywają. Izba deputowanych przyjęła projekt do ustawy o organizacyi urzędu tłumaczy przy legacyi i konsulatach w Turcyi. (L. k. a.)

Turecya.

(Satysfakcya dla ces. austr. konsulatu w Dardanelach i dla król. grec. konsulatu w Adrianopolu. — Ultimatum Francji w sprawie grobu świętego.)

Konstantynopol. Nowo-mianowany gubernator Dardanelów będzie wkrótce wraz z miejscowymi naczelnikami przeproszać publicznie cesarsko-austryacki konsul za wiadome znieważenie austryackiego dragomana. Również i królewsko-greckiemu konsulowi w Adrianopolu przyrzeczono od rządu wielkiej porty zupełną satysfakcye. Przyczyna tego nieporozumienia była następująca: Zgraja uzbrojonych Turków napadła nocną porą na gmach greckiego konsulatu, by uprowadzić z niego dwie dziewczyny greckie, które tam szukały schronienia, gdyż ojciec ich, który sam jest Muzułmanem, i z pewną Greczynką żyje w mieszanem małżeństwie, chciał je przymusić do zaślubienia Muzułmanów. — Obiegająca w Peru pogłoska niesie, że pan de *Levallette* przesłał według otrzymanej instrukcyi, *ultimatum* w sprawie grobu świętego; jednakże podanie to zdaje się być bardzo niepodobne do prawdy. (L. k. a.)

Persya.

(O najnowszych wypadkach w Persyi. — Zwycięstwo wpływu Anglii na dworze perskim.)

Dziennik „*Ost.-Post*“ zawiera co następuje o najświeższych wypadkach w Persyi: W tym kraju spierają się od trzech decenniów rosyjski i angielski wpływ o pierwszeństwo. Terazniejszy władca Persyi, Nasiredin Szach (książę prawa) jest dobrym, ale niedołężnym księżciem. Ojciec jego, człowiek ospały, był pod potężnym wpływem zawistego od Rosyi ministra. Syn wygnął z kraju doradcę ojca, aby wpaść w ręce drugiego, Maza Taghi Khana. Khan przyrzekł z początku zachowywać politykę niezawisłą, później jednak przechylił się na stronę Rosyi, co każdy perski minister będzie musiał uczynić. Jego wpływ na Szacha był nie ograniczony. Dla wzmocnienia go, pubudził szacha do zdodycia Heratu. To miasto jest kluczem Chorasanu, i panuje nad królewskim czyli dawnym gościńcem handlowej karawany, idącej z Iwanu do Hindostanu. Wszyscy zdobywcy gór azyatyckich starali się ten ważny punkt opanować, a Nadir Szach, najodważniejszy zdobywca nowej Persyi, rozpoczął stąd swoje wyprawy dla podbicia Indyów. Herat był przez dwieście lat posiadłością Persyi, aż pokąd go Afghany nie oderwali. Gościńiec królewski jest tak dla karawany handlowej jak i dla wojska przystępny.

Znajdziesz tam stacye, miejsca do wypoczynku, i oazy, i nim odkryto morską drogę do Indyi, był ten trakt daleko więcej uczęszczany, niżeli gościńiec przez Suez. Naturalna rzecz, że dla Anglików nie może być obojętną rzeczą, kto ma ten klucz w swem ręku. Angliacy niemogli tego ścierpieć, aby go Persya znowu opanowała. Już w roku 1832 protestowała Anglia, gdy Persya przedsięwzięła wyprawę do Heratu. Ale wtedy niepowiodło się to przedsięwzięcie, a Anglia uspokoiła się. I tą razą chciała Anglia opór stawić. Mama Thagi jednak uwinął się spiesznie; Herat poddał się, a syn byłego sułtana Zar Mohameda został mianowany namiestnikiem Heratu. Angielski poseł pułkownik Sheil opuścił perski dwór, a nieprzyjaciele Maza Thagi korzystali z tej okoliczności. Donieśli Szachowi, że ten minister uciemnia kraj, że zdzierstwo jego prowadzi naród do rozpacz, i że on o oderwaniu się całych prowincyi zamysła. Dotychczasowy ulubieniec chciał stawić opór, ale rozgniewany Szach przysłał mu jedwabny sznurek, i tylko wstawienie się Ulemów ocaliło mu życie. Odstawiono go w kajdanach do Barlanu. Pospółstwo zarabowało jego pałac; krewni jego schronili się z wielką trudnością do domu ambasady rosyjskiej. Maza Agha, były minister wojny zajął jego miejsce. Wpływ angielski odniósł w tej chwili na perskim dworze zwycięstwo. (Auszr.)

Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe w obwodzie Sandeckim.)

Nowy-Sącz, 4. stycznia. Według doniesień handlowych płacono w drugiej połowie grudnia na targach w Starym Sączu, Nowym Targu i Nowym Sączu w przecięciu za korzec pszenicy 9r.52¼kr. — 10r.16kr. — 9r.36kr.; żyta 8r.28kr. — 8r.28kr. — 7r.44kr.; jęczmień 6r.48kr. — 6r.32kr. — 5r.36kr.; owsa 3r.6kr. — 3r.2kr. — 3r.10kr.; hreczki 5r. — 0 — 4r.; kukurudzy 8r. — 7r.36kr. — 7r.36kr.; kartofli 3r. 12kr. — 0 — 4r. Cetnar siana kosztował 54kr. — 1r. — 1r.; wełny 21r. — 30r. — 60r.; nasienia konicza 32r. — 0 — 19r. Sag drzewa twardego 4r.42kr. — 5r.45kr. — 6r.24kr.; miękkiego 3r.8kr. — 3r.12kr. — 4r.48kr. Funt mięsa wołowego sprzedawano po 3¼kr. — 5kr. — 3¾kr. i garaniec okowity po 2r.24kr. — 2r. — 1r.50kr. m. k.

(Ceny targowe w obwodzie Żółkiewskim.)

Żółkiew, 2. stycznia. W ostatnich 14 dniach zeszłego miesiąca sprzedawano na targach w Bełzie, Krystynopolu, Rawie i Żółkwi w przecięciu korzec pszenicy po 7r.—7r.—7r.51k.—8r.24k.; żyta 5r.12k.—5r.24k.—5r.54k.—5r.36k.; jęczmienia 4r.—4r.24k.—4r.30k.—4r.; owsa 2r.12k.—2r.48k.—2r.21k.—2r.38⁴/₅k.; hreczki 4r.30k.—4r.48k.—4r.36k.—6r.24k.; kartofli 0—0—2r.12k.—3r.—Cetnar siana po 1r.—0—40k.—1r.17k. Za sąg drzewa twardego płacono 5r.5k.—4r.—5r.12k.—9r., miękkiego 4r.5k.—3r.30k.—4r.30k.—6r.48k. Funt mięsa wołowego kosztował 2⁴/₅k.—3¹/₅k.—3¹/₅k.—4k. i garniec okowity 1r.6k.—1r.6k.—1r.10k.—1r.36k. m. konw. Kukurudzy, nasienia koniczy i wełny nie było w handlu.

Kurs lwowski.

Dnia 12. stycznia.

	gotówka		towarem	
	złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski	5	45	5	50
Dukat cesarski	5	49	5	54
Półimperyal zł. rosyjski	10	6	10	10
Rubel śr. rosyjski	1	57	1	58
Talar pruski	1	50	1	53
Polski kurant i pięciozłotówk.	1	28	1	29
Galicyskie listy zastawne za 100 złr.	81	50	82	15

(Kurs wekslowy wiedeński z 10. stycznia.)

Amsterdam 169³/₈ p. 2. m. Augsburg 121³/₄ l. uso. Frankfurt 120³/₄ l. 2. m. Genua — p. 2. m. Hamburg 178¹/₄ l. 2. m. Liwurna 118 — p. 2. m. Londyn 12.— l. 2. m. Medyolan 121⁷/₈, Marsylia 143 l. Paryż 143 l. Lyon —. Bukareszt —. Konstantynopol —. Agio duk. ces. 28. Pożyczka z r. 1851 5⁰/₁₀₀ lit. A. 95⁵/₁₀₀ lit. B. —.

(Kurs pieniężny na giełdzie Wied. d. 8. stycznia o pół do 2giej po południu.)

Ces. dukatów sęplowanych agio 28¹/₄. Ces. dukatów obrączkowych agio 27³/₄. Ros. Imperyały 9,50. Srebra agio 21¹/₂ gotówką.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 10. stycznia.

Hr. Olizar Gustaw, z Rosyi. — Hr. Cetner Eugeniusz, z Żółkwi. — PP. Bochdan Wincenty, z Polonicy. — Gulowski Kaz., z Stryja. — Krasieński Aug., z Krakowa. — Kulkowski Wład., z Czerlan — Osmiałowski Szymon, z Janaczyna. — Pienczakowski Meliton, z Medwedowiec. — Pietruski Konst., z Rudy. Witostawski Bronisław, z Zędowiec. — Zawadzki Marcin, z Iwanówki.

Dnia 11. stycznia.

PP. Smarzewski Sew., z Tułkowiec. — Paszkucki Ant., z Zędowiec. — Łoś Karol, z Kulmatyc. — Jorkasch Koch Wilh., ze Stok. — Stecki Ludwik, z Sekolowa. — Szymanowski Zyg., z Spassowa. — Pienciorowski Marc., z Kuzminy. — Olszewski Tyb., z Bazara. — Kruszyński Lud., z Przemysła.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 10. stycznia.

PP. Radziejowski Edward, do Brodów. — Szczepański Józef, do Danielec. — Rosnowski Fran. Ksawery, do Tartakowa. — Winnicki Tytus, do Liska.

Dnia 11. stycznia.

PP. Płocki Józef, do Jawcza. — Jaworski Apol., do Orłowa. — Torosiewicz Mar., do Ostrowa. — Urbański Rud., do Dobroszyna. — Antoniewicz Winc., do Skwarzawy. — Onyszkiewicz Fort., do Bonisowa. — Głogowski Arthur, do Bojaniec.

Przegląd

meteorologiczny z całego roku 1851 we Lwowie.

Sredni, na 0⁰ R. zredukowany stan barometru roku 1851 był = 27" 11" 9"⁰; najwyższy = 28" 6" 1" obserwowano 12 stycznia, najniższy = 27" 5" 0" 6. marca. Z tego okazuje się różnica między największym i najmniejszym naciskiem powietrza w ciągu całego roku o 13¹/₁₀ wiedz. linii. Średnie z całego roku ciepło dochodziło = 6, 45⁰ R., największe = 25, 7⁰ obserwowano 27. lipca, najmniejsze = — 15, 4⁰ dnia 14. stycznia; różnica przeto między największym a najmniejszym ciepłem w całym roku wynosi 41, 1⁰.

Dni całkiem pogodnych i jasnych naliczyłem 28, przez pół pogodnych 111, zupełnie pochmurnych 226. Słońce jaśniało w 254 dniach; w czerwcu w dniach 28, w grudniu tylko w 8m. Mglistych dni było 129.

Deszcz padał w 142 dniach, śnieg w 41, grad zaś w 3; co w całym roku przyczyniło 29, 5 wiedz. cali wody. Nawalnie z burzą było 24, z których większa część = 10 przypada na miesiąc lipiec. Pierwsza wydarzyła się 26. kwietnia ze strony południowo-zachodniej, ostatnia nastąpiła 4. listopada przed samą 5tą godziną wieczór, i rozciągała się na południe, strony południowo-zachodnie, zachodnie i północno-zachodnie. Błyskało się w 13 dniach, pierwszy raz drugiego dnia świąt wielkanocnych, 21. kwietnia, ostatni zaś raz 4. listopada przed i po burzy.

Panujący kierunek wiatrów: Zachodni. — Półn.-zachod. — Połud.-wschodni. Burz 25.

Szpaki przyleciały do nas 12. marca, bociany, żurawie i dzikie gęsi ciągnęły 15. i 16. przybyły drozdy. Pierwsze jaskółki widziałem 19. kwietnia. 21. marca kwitnęła przylaszczka (galanthus nivalis) i zawilec (anemone pulsatilla); wczesne wiśnie, brzoskwinie i morele kwitnęły 20., gruszki 25., jabłka 28. kwietnia. Wiosna była wczesna, ostatni przymrozek — 3⁰ przypadł 16. marca; jesień była piękna i ciepła, pierwszy śnieg spadł 16. listopada, pierwszy przymrozek — 1⁰ nastąpił 26. października i zwarzył georginie, fasolę i arbuzy, najbliższy jednak mróz — 2⁰ miał miejsce dopiero 17. listopada. Lato było bardzo niestałe, na przemianę parne, chłodne i wilgotne; w maju padał deszcz w 22, w lipcu w 21 a w czerwcu w 17 dniach. 1., 16. i 26. maja było zrana tylko 4⁰, 1. czerwca tylko 3⁰, a 8. i 13. lipca tylko 7⁰ ciepła.

Dr. Alexander Zawadzki.

Uwaga. Roku 1850 średni stan barometru = 27" 11" 1"⁰; średnie ciepło = 5, 37⁰, największe = 25⁰; 16, 24. sierpnia; najmniejsze = — 22, 5⁰ 21. stycznia. Wisznie kwitnęły 10., jabłka 18. maja.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 10. i 11. stycznia.

Pora	Barometr w mierze wiedz. sprowadzony do 0 ⁰ Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Średni stan temperatury dog. 6. zr.	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
6 god. zran.	28 9 7	+ 3,2 ⁰	+ 4,2 ⁰	PZ ₂ .	pochm. ☉
2 god. pop.	27 10 4	+ 4,2 ⁰	— 0,2 ⁰	PZ ₀ .	" mgła
10 god. wie.	27 10 5	— 0,4 ⁰		—	" śnieg
6 god. zran.	28 0 0	— 3,4 ⁰	+ 1 ⁰	PZ ₀ .	pogoda
2 god. pop.	28 0 2	+ 0,6 ⁰	— 5 ⁰	"	nieco pochm.
10 god. wie.	28 0 5	— 5 ⁰		"	pogoda

TEATR.

Dziś: przed. polskie: „**Min córka burmistrza i Idź prosta droga, a nie zblądzisz.**“

Jutro: przed. niem.: „**Ferdynand Raymund.**“

KRONIKA.

Teatr nasz bywa zawsze ucieszczany, czasami nawet przepełniony; widoczna ochota sprowadza gości, i dla tego samego, iż zgromadzenie jest liczniejsze, towarzyszy wesołość każdemu z powrotem. Cóż że się tam któremu nie zewszystkiem powiedzie w roli, jeżeli publiczność jest liczna, łącno i w usterkach dopatry zabawki. Liczne zgromadzenie a do wesołości usposobione ma w tem wdzięk największy, że uchybieniem snadnie przebacza, niezręczność zartobliwość pokrywa, a tem samem i siebie nie nudzi, i wytworcom sztuki otuchy dodaje, ażeby nie ustawali w podjętych ćwiczeniach, jak powinni oddawać myśl, rzecz, charakter, sytuację utworu scenicznego. Publiczność liczna a przytem wesoła, nigdy nie bywa zapamiętała, bawi się nawet drobiazgami, ztąd też aktor nawet podrzędniejszej gry może być pewien względów, że zostanie znośnie przyjętym, ho wesołość uchybiałaby sobie sama, gdyby się wśród uniesienia krzywić chciała.

Dlatego i my łaziemy teatralni nie powiemy ani słowa o tem, w czem mogła być chyba, bo nie godzi nam się psuć harmonii widza ze scena. A przecież dałoby się nie mało powiedzieć, możnaby nie skończyć, chcąc się rozpisac nad osmdziesiąt blisko rolami, które od czasu świąt przesunęło się na naszej scenie w sztukach kolejnie po sobie dawanych: „Autorka Korzeniowskiego, Trefniś Malesvillla, Zaręczyny przed frontem, Pan Jowialski hrabi Fredra, Trójka hultajska Nestroya, Eudoksy Ładnowskiego i Górale Karpaccy Korzeniowskiego.“ Ublizalibyśmy skromności aktora, gdybyśmy zaręczyć chcieli, że gra jego w każdej porze i chwili była doskonałą; zresztą

po tylu scenach rozmaitych, wśród obrazów bądź z życia, bądź z dziejów pamięci, bądź z wymysłu fantazyi czerpanych, gaśnie w pewnym ustępie czasu mniej dojrzały owoc pracy i usilności — pozostają w pamięci może dwa, może trzy czelne charaktery, o które kraży i skupia się całość tej żywej, pięknej dramatycznej galeryi.

Piszac tych słów kilka, radzibyśmy, i każdy temu uwierzy, że chcemy, by je czytano, zwłaszcza że mamy wiele i wiele niewystawionych powodów, dlaczego piszemy, których czytelnik po części się domysła, po części je widzi. Ale jak-to począć? mamy powiedzieć wyraźnie, czytaj! — Czy nas usłucha? wątpimy; nie jest w naszej mocy wlać w te dwa głosy czy-taj owego uczucia, tej duszy, jaką wlała pani Aszpergerowa, podając list Augustowi w Autorce Korzeniowskiego. P. Aszpergerowa wymawiając: czytaj! zamknęła w nie dzieje całego życia, żale zmarniałej nadziei autorskiej, przykrości doświadczenia, pewność wzajemności, serdeczność przyjaźni, chęć i przekonanie, że znajduje w Augustcie społeczenie boleści, jaką przepełnionem jest jej serce po tylu upośledzeniach, zapoznaniach, pomowach i zelzywościach w świecie autorskim. Czytaj! mówi mu; i August acz myślą gdzie indziej, przyjmuje z uszanowaniem małe to słowo, słucha — nie rozkazu — lecz głosu p. Aszpergerowej, w którym się odezwaly najtajemniejsze zestroje duszy i serca, a co większa, słucha nie sam August tylko, lecz cała sala gotową była wypełnić jej wolę, gdyż wszyscy w tej chwili jednomyślny oddali oklask niezrównanemu wdziękowi tego rozkazu Artystki. — Tego, słowo naszego „czytaj!“ nie dokaż. Wolęmy milczeć.